

## **Europa bez granic – społeczeństwo bez granic?**

Warszawa, 15 listopada 2010 r. – Już po raz trzeci Fundacja im. Friedricha Eberta zaprosiła na imprezę z cyklu „Klub Polityczny”, aby przedyskutować aktualne tematy polityczne. Gościem był Dietmar Nietan, członek Bundestagu i przewodniczący Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich. Dyskusję w Klubie poprowadziła Agnieszka Wiśniewska, redaktorka lewicowego pisma *Krytyka Polityczna*.

Pod hasłem „Europa bez granic” Nietan rozważał, co oznacza migracja w Europie pozbawionej granic wewnętrznych, jaką rolę odgrywa ona dla Niemiec, Polski i UE oraz jak można doprowadzić do lepszej integracji imigrantów. Mówiąc o tym, niemiecki polityk zajął się najpierw atrakcyjnością



ekonomiczną Europy, podkreślając, że imigracja nie dotyczy już tylko jednego kraju, lecz wszystkich krajów strefy Schengen razem. „Dla Polski oznacza to konkretnie, że także w przyszłości będzie stała w obliczu nasilonej imigracji.” Dlatego zdaniem Nietana migracja i integracja muszą stać się tematami ogólnoeuropejskimi i być dyskutowane również na szczeblu europejskim. Poseł do Bundestagu szeroko omówił przy tej okazji także najnowszą niemiecką debatę w sprawie integracji. Narastająca islamofobia w połączeniu z lękiem przed degradacją społeczną i poczuciem politycznego zaniedbania tworzy jego zdaniem atmosferę niesprzyjającą wszelkim formom migracji.

Wszyscy uczestnicy Klubu byli zgodni co do tego, że kluczem do owocnej integracji jest edukacja. Swobodny dostęp do edukacji ma zatem kluczowe znaczenie. Nietan postulował bardziej drożny system edukacji, oferujący przez całe życie możliwości dalszego rozwoju oraz awansu zawodowego i społecznego. Niezbędna jest również poprawa systemu uznawania zagranicznego lub nieinstytucjonalnego wykształcenia i kwalifikacji.



Drugim zasadniczym tematem było pytanie o granice integracji. „Obie strony muszą poświęcić uwagę drugiej kulturze i wyjść sobie wzajemnie naprzeciw”. Aby tak się stało, ważne jest, by każda strona znała własną historię. Wielu Niemców nie jest już świadomych swej chrześcijańskiej tradycji i

prawie nic ich już nie łączy z wiarą chrześcijańską. Z tego z kolei bierze się brak zrozumienia dla innych religii. „W naszym zsekularyzowanym świecie często zapominamy, że dla wielu ludzi religia jest czymś, co buduje ich tożsamość” – powiedział Nietan. Bez tożsamości zwłaszcza młodym ludziom brakuje stabilizacji i oparcia. Z tego właśnie powodu młode pokolenie muzułmanów bywa często bardziej religijne od pokolenia swoich rodziców. Jednak zdaniem Nietana Niemcy prowadzą dziś lepszą politykę integracyjną niż jeszcze w latach 90. Obecną debatę napędza według niego między innymi społeczne postrzeganie tych problemów, nieadekwatne do rzeczywistej sytuacji.

Inaczej wygląda natomiast sytuacja w Polsce. Przy homogeniczności etnicznej na poziomie 97 procent kwestia integracji imigrantów niekoniecznie należy tu do głównych zagadnień politycznych. Uczestnicy Klubu byli zatem bardzo zainteresowani objaśnieniami Nietana dotyczącymi debaty niemieckiej i wzięli żywy udział w dyskusji. Szeroko debatowano na temat uwagi jednego z uczestników, który bronił francuskiej polityki twardej ręki, często nie pozwalającej na specyficzne uznawanie tożsamości imigrantów, i utrzymywał, że stanowi ona lepsze rozwiązanie.

Ostatecznie uczestnicy doszli jednak do wspólnego wniosku: integracja to temat należący do najistotniejszych w Europie, o którym trzeba dyskutować w skali całego kontynentu.